

KKS LECH

KLUBEM WIELKOPOLSKI!



program

meczu piłkarskiego
o mistrzostwo I ligi

K S RUCH CHORZÓW

KKS LECH POZNAŃ

POZNAŃ, 7. VI. 1980 godz. 18⁰⁰

KOLEJOWY KLUB SPORTOWY

LECH

Członek Rady Kultury Fizycznej i Turystyki
„Kolejarz” — ZG ZZK
61-875 Poznań, ul. Marchlewskiego 142
rok zał. 1922

PREZES KLUBU	dyr mgr BOGDAN ZEIDLER
VICEPREZES ds Piłki Nożnej	mgr HENRYK NOWAK
KIEROWNIK SEKCJI PIŁKI NOŻNEJ	mgr ZDZIŚLAW TOMCZAK
KIEROWNIK I DRUŻYNY	mgr MIROSLAW JANKOWSKI
TRENER	mgr WOJCIECH ŁAZAREK
ASYSTENT	mgr WŁODZIMIERZ JAKUBOWSKI
LEKARZ	dr JERZY DANIELEWICZ
INSTR. ODNOWY BIOLOGICZNEJ	STEFAN KASPRZAK

KADRA I ZESPOŁU

Hieronim Barczak (1953), Romuald Chojnacki (50), Piotr Grobelny (54), Andrzej Grześkowiak (55), Zbigniew Krawczyk (48), Andrzej Lewicki (57), Remigiusz Marchlewicz (56), Roman Mądrachowski (59), Zbigniew Milewski (50), Piotr Mowlík (51), Andrzej Mroziński (53), Teodor Napierała (45), Krzysztof Pawlak (58), Leszek Piekarczyk (53), Marek Skurczyński (51), Zbigniew Stelmasiak (56), Józef Szewczyk (50), Ryszard Szpakowski (51), Maciej Wilczak (61), Janusz Woliński (53).

PRZEDOSTATNIA RUNDA

Zbliżamy się do końca sezonu 1979/80. Jeszcze tylko dzisiejszy mecz z Ruchem, za tydzień ostatnia runda i pożegnamy się z piłkarzami do jesieni.

Nielatwo to był sezon dla naszych piłkarzy, a także dla działaczy klubu i sympatyków. Huśtawka nastrojów i wyników — napewno dała się nam wszystkim we znaki. Obok imponujących cyfrowo zwycięstw — przychodziło zaznawać gorzki porażek, obok bezspornych sukcesów jakimś był awans do finału pucharu Polski — bywały momenty liczenia punktów, kiedy kolejarska jedenastka zajmowała miejsca w dolnej połowie tabeli. Pamiętamy nagłe odejście, w niełatwej sytuacji, trenera Jerzego Kopy, po którym trudnej pracy prowadzenia zespołu podjął się mgr Roman Łoś, pamiętamy objęcie drużyny przez trenera Wojciecha Łazarka i piękną serię kolejnych zwycięstw.

Nielatwo było. Kontuzje nie oszczędzały lechitów — w jakże ważnych meczach nie mogli występować kapitan zespołu, tak zasłużony zawodnik jak Teodor Napierała, pamiętamy absencje Marka Skurczyńskiego, Ryszarda Szpakowskiego... bywały okresy, kiedy można było sądzić, że wszystko zwraca się przeciw.

Ale taki już jest sport. Są chwile — chmurne i górne. I dlatego wszyscy wierzymy, że w kolejnym, dwudziestym drugim sezonie ligowym Lecha — będzie lepiej!

ZNÓW PO RAZ CZTERDZIESTY

Dzisiejszy mecz Lech—Ruch będzie — podobnie jak mecz z Wisłą — czterdziestym spotkaniem obu zespołów. Początek dał rok 1948, w Poznaniu kolejarze wygrali 3:2, w Chorzowie przegrali 0:2, zaś ostatni mecz, w rundzie jesiennej — przyniósł wysokie zwycięstwo Ruchowi aż 5:0. Ogólny bilans 39 spotkań też mają chorzowianie lepszy — wygrali 21 mecze, zremisowali 7, a przegrali, 11 przy różnicy bramkowej 75:49. O przewadze Ruchu zdecydowało własne boisko; w Chorzowie na 20 meczy wygrali aż 14 przy 4 remisach i tylko 2 porażkach, natomiast w Poznaniu lechici są „naplusie”, na 19 gier, wygrali 9, zremisowali 3, przegrali 7 przy stosunku bramkowym 35:31.

OSTATNIA RUNDA...

15 czerwca grają: Polonia-Lech, ŁKS-Katowice, Śląsk-Arka, Legia-Szombierki, Wisła-Zagłębie, Górnik-Odra, Ruch-Stal i Zawisza-Widzew.



ANDRZEJ TUREK

HistoriaRuchu.pl

Urodzony 20.01. 1949 r. w Lesznie. Bramkarz, zawodnik klubów:

„Polonia” Leszno, „Grunwald” Poznań, „Lech” Poznań.

Dlaczego właśnie taka pozycja — bramkarza?

— „Od najmłodszych lat niezmiennie występuję na tej pozycji. Z tym tylko, że zacząłem — od piłki ręcznej”.

Są różnice?

— „Staż bramkarski w piłce ręcznej napewno dużo mi pomógł — szczyptorniak szczególnie dobrze wyrabia refleks. To plus. Natomiast funkcja bramkarza w piłce nożnej jest wszechstronniejsza i — przyjemniejszą. Mimo bezpośredniego kontaktu z przeciwnikiem, czego jak wiadomo w ręcznej — nie ma”.

Jakie strzały są najgroźniejsze?

— „Wszystkie idące w światło bramki. Nie wolno się jednak bać ani strzałów ani strzelców. Wchodzę do bramki po to, aby przyczynić się do wygrania meczu i moim zadaniem jest bronić”.

Recepta na karne?

— „Wybieram sobie jeden róg i idę, jak to się mawia — w ciemno”.

Wzór bramkarza?

— „Hubert Kostka. Bronił efektywnie i elegancko. To mój zdecydowany faworyt”.

Pamiętne mecze?

— „Graliśmy w Łodzi z ŁKS na 0:0. Pisano wówczas w prasie, że wygrałem bezpośredni pojedynek z Tomaszewskim. Dobry mecz miałem też we Wrocławiu, ten który decydował o drugim miejscu; niesety strzału oddanego na trzy minuty przed końcem obronić nie byłem w stanie, przegraliśmy ze Śląskiem 0:1”.

Kto będzie Mistrzem Europy?

— „Gospodarze. Włosi”.

Zainteresowania pozasportowe?

— „Jestem domatorem. Uwielbiam przebywać z żoną Ewą i synkiem Arturem. I bardzo lubię zbierać grzyby, staram się nie opuścić żadnej okazji do grzybobrania”.

ZDANIEM EKSPERTÓW

Red. Henryk Kowolik („Trybuna Robotnicza” — Katowice):
Bilans dotychczasowych spotkań ligowych pomiędzy Lechem, a Ruchem — faworyzuje gości. Jednak przecież na boisku nie decyduje jętność. Te zaś wydają się być równe, powiem więcej, chyba ani kolejarze, ani chorzowianie nie spełnili w bieżącym sezonie ligowym wszystkich oczekiwań swoich kibiców. A bardziej rozczarował Ruch — obrońca tytułu nie tylko że nie odgrywał żadnej roli w rozgrywce o najwyższe trofea, to jeszcze był taki okres że najstarszy ligowiec musiał myśleć o zajęciu bezpiecznego miejsca w tabeli. Lech natomiast grywał nierówno, niemniej znane są jego długotrwałe, dokuczliwe kłopoty ze składem wynikające z odejścia czy kontuzji wielu zawodników. To musiało się odbić na poszczególnych rezultatach. Myślę — że nowy sezon będzie pomyślniejszy dla obu dzisiejszych rywali!

Red. Andrzej Stanowski („Gazeta Południowa” — Kraków):
W tej rubryce jestem przedstawicielem środowiska neutralnego, więc mogę bez obawy o kurtuazje ocenić szanse dzisiejszych przeciwników. Uważam że są równe, a gdyby, jak to jest praktykowane w bokserskich orzeczeniach miał wskazać zwycięzcę — to powiem Lech. Własne boisko może okazać się tu decydującym atutem.

Red. Mieczysław Szymkowiak („Piłka Nożna” — Warszawa):
Obydwie drużyny reprezentują podobny sposób i styl gry, z tym że nieco bardziej doświadczonym zespołem jest Ruch. Z kolei — większe aktualne możliwości są w drużynie Lecha. Sądzę także, że atut własnego boiska jest nie do pogardzenia w tak wyrównanej konfrontacji sił. W sumie, nieco więcej szans na korzystny wynik mają więc gospodarze.

KANDYDUJĄ DO „11”

LECH	RUCH
..... P. Mowlik H. Bolesta
..... A. Mroziński I. Malcher
..... B. Pawlak M. Piechaczek
..... J. Szewczyk T. Jakubczyk
..... A. Grześkowiak P. Drzewiecki
..... H. Barczak T. Małnowicz
..... J. Woliński K. Kajrys
..... P. Grobelny K. Walot
..... Z. Krawczyk A. Buncol
..... L. Piekarczyk H. Dusza
..... T. Napierała A. Mikulski
..... Z. Stelmasiak J. Beniger
..... M. Skurczyński
..... R. Chojnacki
..... R. Marchlewicz

Wynik meczu

KKS LECH — KS RUCH

3

:

1

DZIŚ GOŚCIMY

Klub Sportowy

RUCH

41-506 Chorzów, ul. Cicha 6
rok zał. 1920

PREZES KLUBU	mgr inż. KAZIMIERZ SADA
VICEPREZES	
D/S PIŁKI NOŻNEJ	ANTONI KRAWCZYK
KIEROWNIK SEKCJI PIŁKI NOŻNEJ	EUGENIUSZ PAWLICA
KIEROWNIK I DRUŻYNY	BERNARD BEM
TRENER	mgr LESZEK JEZIERSKI
ASYSTENT	PIOTR CZAJA

KADRA I ZESPOŁU

Henryk Bolesta (1957), Henryk Wolny (54), Janusz Jójko (59), Krystian Walot (56), Ireneusz Malcher (52), Tadeusz Jakubczyk (54), Jerzy Wyrobek (49), Piotr Drzewiecki (50), Jan Wyciślik (55), Marian Piechaczek (53), Albin Wira (53), Henryk Dusza (54), Edward Lorens (53), Albin Mikulski (57), Jan Beniger (50), Tadeusz Małnowicz (53), Krzysztof Kąrys (59), Roman Grzybowski (58), Andrzej Buncol (59), Marian Tomczyk (60), Mirosław Bąk (61).

HistoriaRuchu.pl

Doceniając atrakcyjność sportu i jego znaczenie jako czynnika wychowawczego, Polski Komisarjat Plebiscytowy w roku 1920 wezwał polskie towarzystwa kulturalne i związkowe na Śląsku do organizowania młodzieży w kluby sportowe, dla: „pobudzenia jej świadomości narodowej, dla zdobycia jej głosów w plebiscycie na ziemi śląskiej...”.

20 kwietnia 1920 r. w Domu Związkowym w Hajdukach (dziś Chorzów) powstał klub, którego nazwa — „Ruch” — miała symbolizować narodowo-wyzwoleńczy ruch, jaki ogarniał ludność Śląska po zakończeniu I wojny światowej. Natomiast biało-niebieskie barwy klubu oznaczały równocześnie barwy Śląska.

Piłkarzy Ruchu nazywa się często „najstarszym ligowcem”. Nie jest to nazwa zbyt dokładna, albowiem nie o datę założenia klubu, lecz o staż ligowy tu chodzi. Chorzowianie są bowiem jedynym zespołem, który od powstania ligi w roku 1927 do chwili obecnej — występuje w tej najwyższej klasie rozgrywkowej. Czterdziesty szósty sezon, a dzisiejszy mecz jest 1.087 spotkaniem ligowym Ruchu! Klub jest rekordzistą pod względem zdobytych tytułów mistrza Polski, ma ich na swoim koncie trzynaście, uzyskanych w latach: 1933, 1934, 1935, 1936, 1938, 1951, 1952, 1953, 1960, 1967/68, 1973/74, 1974/75 i 1978/79. A oto lokaty zajmowane przez chorzowian w poszczególnych latach ligowych: 12, 12, 10, 8, 5, 7, 1, 1, 1, 1, 3, 1, 3, 8, 2, 1, 1, 1, 3, 3, 2, 8, 4, 5, 1, 5, 8, 2, 7, 7, 11, 3, 1, 6, 2, 5, 4, 2, 1, 1, 4, 13, 14, 1. Do tej „ligowej” listy należy dodać jeszcze dwukrotne zdobycie pucharu Polski, w 1951 i 1974 r., ponadto trzy razy był jego finalistą.

Barw Ruchu bronili wielu znakomitych piłkarzy, reprezentantów Polski, przypomnijmy tylko najważniejsze nazwiska: Wodarz, Cebula, Alszer, Cieślík, Faber, Maszczyk, Bula, Czaja... — przykładów można mnożyć — chorzowski Ruch to piękna karta w historii naszego piłkarstwa!

BONY LOKACYJNE

PKO

= 7%

Program wydaje KKS LECH

Tekst: J. Kukulski

PZGK, 6 - 10035/80 - 2000 - T17/1771